Międzynarodowy Dzień Walki z Wirusowym Zapaleniem Wątroby typu C - 1 października

Międzynarodowy Dzień Walki z Wirusowym Zapaleniem Wątroby typu C został ustanowiony w 2004 roku z inicjatywy stowarzyszeń pacjentów i cierpiących na schorzenia wątroby oraz zakażonych wirusem zapalenia wątroby typu C.

Podstawowym celem tej inicjatywy jest zwrócenie uwagi na chorobę, która staje się coraz poważniejszym problemem współczesnego świata.

Wirus wywołujący przewlekłe choroby wątroby (wirus HCV) został odkryty w 1989 roku, a badania nad nim rozpoczęły się dopiero w roku 1992. Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) na świecie zakażonych jest około 170 milionów ludzi. W Polsce liczbę zakażonych szacuje się na ok. 700 tysięcy osób. Aż 96% chorych nie jest świadomych swojego stanu, ze względu na fakt, że choroba rozwija się bardzo długo. Od wniknięcia wirusa do organizmu do pojawienia się poważnych problemów ze zdrowiem może minąć nawet 35 lat.

U około 20% zakażonych dochodzi do samoistnego usunięcia wirusa z organizmu. Niestety u pozostał osób, nieleczona choroba przeradza się w formę chroniczną, która jest główną przyczyną marskości i raka wątroby. W niektórych przypadkach w trakcie trwania zakażenia mogą pojawić się inne komplikacje związane z układem trawiennym i choroby autoimmunologiczne takie jak autoimmunologiczne zapalenie wątroby (AIH), znacznie utrudniające wyleczenie wirusa.

Do zakażenia dochodzi przez kontakt z krwią nosiciela. Przed wykryciem wirusa, wysokie ryzyko niosło przetaczanie krwi. Obecnie jest to całkowicie bezpieczne, gdyż krew jest badana na obecność wirusa. Ryzykowne mogą być natomiast zabiegi i operacje chirurgiczne wykonywane sprzętem wielokrotnego użytku, jeśli ten nie został odpowiednio wysterylizowany oraz wielokrotne używanie sprzętu jednorazowego, np. igieł i strzykawek. Choć wydaje się to mało prawdopodobne, do zakażeń dochodzi także w gabinetach kosmetycznych, fryzjerskich oraz w studiach tatuażu i piercingu. Wybierając się na wizytę, należy dokładnie sprawdzić czystość danego miejsca, czy pracownicy używają jednorazowych rękawiczek i przede wszystkim, czy sprzęt jest jednorazowego użytku lub jest sterylizowany w temperaturze przynajmniej 220°C.

Kontakty z osobą zakażoną, jeśli przestrzega ona podstawowych zasad higieny, nie są ryzykowne. Nie wolno używać wspólnie przedmiotów takich, jak cążki, żyletki czy szczoteczki do zębów, gdzie może znajdować się nawet niewidoczna gołym okiem krew. Dotykanie czy spożywanie posiłków przygotowanych przez osobę zakażoną nie niesie za sobą ryzyka. Bardzo rzadko (ok 1% przypadków) do zakażenia dochodzi poprzez kontakty płciowe z nosicielem wirusa. Ryzyko to wzrasta adekwatnie do liczby partnerów seksualnych.

Ponieważ nie istnieje szczepionka przeciwko Wirusowemu Zapaleniu Wątroby typu C, jedynymi sposobami zapobiegania rozprzestrzeniania się epidemii są higiena i ostrożność oraz wczesne wykrywanie zakażenia, pozwalające na skuteczne leczenie. Wszyscy narażeni na kontakt z wirusem powinni poddać się badaniu, by w razie choroby móc zareagować szybko, zanim zacznie siać spustoszenie w organizmie.

Wstępne badanie na obecność wirusa polega na pobraniu krwi i sprawdzeniu, czy znajdują się w niej przeciwciała anty-HCV. Jeśli zostaną one wykryte wykonuje się dodatkowe testy takie jak badanie materiału genetycznego wirusa, USG i próby wątrobowe.